

Magdalena Osowicka-Kondratowicz

Jeszcze o rozwoju mowy dziecka w kontekście interpretacji fonologicznej zjawisk fonetycznych współczesnej polszczyzny

Prace Językoznawcze 16/3, 53-61

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Magdalena Osowicka-Kondratowicz
Olsztyn

Jeszcze o rozwoju mowy dziecka w kontekście interpretacji fonologicznej zjawisk fonetycznych współczesnej polszczyzny

Child's speech development in the context of phonological interpretation of phonetic phenomena in Polish

The paper presents a few observations concerning the development of child's speech and speech therapy in the context of phonetic realization and phonological status of the so called palatal counterparts of the velar stops in such words as: *kiedy*, *kieszeń*, *węgiel*, *ogień* in the Standard Polish.

Słowa kluczowe: fonetyka, fonologia, logopedia, rozwój mowy dziecka, akwizycja pierwszego języka, terapia logopedyczna, palatalne odpowiedniki welarnych spółgłosek

Key words: phonetics, phonology, logopedics, the development of children's language, first language acquisition, speech therapy, palatal counterparts of the velar stops

1. W artykule opublikowanym w numerze XVI/2 „Prac Językoznawczych” (por. Osowicka-Kondratowicz 2014), którego niniejszy tekst stanowi uzupełnienie i kontynuację, wskazano na złożoność większości zjawisk składających się na rozwój fonologiczny mowy dziecka oraz na niejednoznaczność relacji pomiędzy systemem dorosłych użytkowników języka a artykulacjami dziecięcymi. Pomimo podniesionych wątpliwości i przy podkreśleniu konieczności zachowania należytej ostrożności przy interpretacji danych z badań nad rozwojem mowy dziecka, uznano, że „osobliwości” wymowy dziecięcej oraz stosowane przez dzieci strategie mogą z jednej strony dostarczać wiedzy na temat struktury mowy osób dorosłych jako wyjściowej formy w nabywaniu mowy przez dziecko, z drugiej zaś mogą stanowić prognozę przyszłych zmian w systemie ogólnym jako docelowym w procesie nabywania języka. Przytoczono szereg danych na temat rozwoju mowy dziecka oraz terapii logopedycznej będących świadectwem traktowania przez dzieci joty jako ważnego elementu w strukturze wyrazów zawierających tzw. miękkie spółgłoski wargowe. Uznano, że dane te

nie powinny pozostawać bez wpływu na interpretację „dorosłego” systemu językowego jako wyjściowego i zarazem docelowego dla artykulacji dziecięcych. Fakty i strategie obserwowane w rozwoju mowy dziecka nie zawsze są jednak tak jednoznaczne, jak w przypadku tzw. miękkich spółgłosek wargowych. Sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana, jeśli idzie o palatalne odpowiedniki welarnych okluzywów, co stanowi dobrą egzemplifikację problemów interpretacyjnych, na jakie napotykają językoznawcy w tworzeniu systemu fonologicznego języka polskiego i to bez względu na reprezentowaną teorię fonologiczną. Ilustracją niech będą przytoczone poniżej dane z badań nad nabywaniem systemu fonetyczno-fonologicznego przez dzieci.

2. Podobnie jak w wypadku spółgłosek wargowych, również w odniesieniu do spółgłosek [kʰ], [gʰ] materiały autorów prac kazuistycznych dotyczących wczesnego etapu nabywania mowy uwidaczniają trudności w wymowie tych głosek przez dzieci. Podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do spółgłosek wargowych, w rozwoju mowy dziecka najpierw pojawiają się twarde spółgłoski [k], [g], potem dopiero ich miękkie odpowiedniki (por. np. Zarębina 1965). Naturalna tendencja do dziecięcej palatalizacji, bardzo silnie zaznaczona wśród spółgłosek przedniojęzykowych (por. np. Łobacz 1996, 2005), w stosunkowo niedużym stopniu obejmuje więc nie tylko spółgłoski labialne, ale również tylnojęzykowe.

W drugim roku życia na ogół nie występuje u dzieci miękczenie spółgłosek welarnych zgodnie z dorosłą normą twardych. Lekko palatalne warianty [kʰ], [gʰ] mamy jedynie u Brajerskiego (1967), np. [kʰotʰa] – *kota*, [nʰagʰa] – *noga*¹. Niemotywowane palatalizacje tylnojęzykowych zwartych spółgłosek o charakterze stałym, ograniczone jednak wyłącznie do wygłosu, stwierdza zaś Brenstiern-Pfanhauser (1930), np. [kʰatekʰ] – *kwiatek*. Podobne obserwacje występują u Rzętkowskiej (1908), np. [akʰ] – *jak*. U Smoczyńskiego (1955) miękkie dźwięki pojawiają się fakultatywnie obok twardych, np. [kʰa – kʰa] / [ga – ga] – *gazeta*, albo, co dotyczy przeważającej większości przypadków, wyłącznie przed [i], np. [iŋkʰi] – *ręki*. W wyrazach, w których mamy odpowiednie konteksty do potencjalnej realizacji miękkości w innych pozycjach niż przed [i], dochodzi do uproszczeń typu [śan-ka] – *sukienka*; [koka], [kaka] – *cukierka*

¹ Wszystkie przykłady pochodzą od cytowanych autorów, kilka z badań własnych autorki, co jest w tekście wyraźnie oznaczane. Zachowano oryginalny zapis poszczególnych autorów, np. kropkę w górnej frakcji danej spółgłoski oznaczającą „lekką” palatalną realizację spółgłosek wprowadzono zgodnie z autentyczną transkrypcją Brajerskiego (1967). Jeśli w danej pracy były stosowane znaki ortograficzne (por. Kaczmarek 1966) lub transkrypcja międzynarodowa (por. Łobacz 2005), to w niniejszym tekście przykłady pochodzące z takich prac przekształcono na słowiańską transkrypcję fonetyczną, aby na skutek różnic pomiędzy ortografią a transkrypcją lub różnymi rodzajami transkrypcji nie dochodziło do pomyłek.

(Smoczyński 1955). W materiale pozostałych autorów (por. np. Zarębina 1965; Sawicka 1989; Skorupka 1949; w dużej mierze także Smoczyński 1955) spółgłoski tylnojęzykowe w typowych pozycjach twardości realizowane są twardo, np. [kuko] – *kółko*, [nos'ek] – *nosek*, [gol'a] – *goli*. Palatalność [k'], [g'] pojawia się najpierw wyłącznie przed [i], np. [kak'i] – *kaszki*. Pod koniec drugiego roku życia dzieci zaczynają konsekwentnie odróżniać w wymowie miękkie spółgłoski [k'], [g'] od twardych [k], [g] u Zarębiny (1965) i Brajerskiego (1967). U tego ostatniego autora wiąże się to ze stwardnieniem zrazu lekko palatalnych [k'], [g'] w typowych pozycjach twardości, np. [k'it'ka] – *kitka*, oraz z pojawieniem się we właściwych pozycjach prawidłowo zmiękczonej [k'], [g'], co następuje u obserwowanych przez niego dzieci na przełomie drugiego i trzeciego roku życia, np. [leńc'ik'em] – *ręcznikiem*, [log'em] – *rogiem*. Brajerski (1967) notuje również realizacje z wyraźnie wyodrębnionym segmentem typu [j]² oraz twardym [k], [g], np. [kjed'y] – *kiedy*. U Zarębiny (1955) twarde [k], [g] nabywane są w okresie wcześniejszym, tj. w 13 miesiącu życia, miękkie [k'], [g'] zaś dopiero pod koniec drugiego roku życia uzyskują połączenia z innymi niż [i] samogłoskami i interpretowane przez cytowaną autorkę jako samodzielne fonemy wchodzą do systemu fonologicznego dziecka – /k'/ w 19 miesiącu, a /g'/ pod koniec 23 miesiąca życia, np. [k'es'eńa] – *kieszka*, [dlug'ego] – *drugiego*. Rozchwianie artykulacyjnej dystynkcji: twarde [k], [g] vs. miękkie [k'], [g'] w drugim roku życia dziecka stwierdza Smoczyński (1955). Bardzo mało przykładów ze spółgłoskami [k], [g] oraz [k'], [g'] mamy w materiale Baudouina de Courtenay (1974), bo tylko dwa – [ky ky] oraz [k'ik'i], choć w wokalizacjach w pierwszym roku życia dźwięki te występowały u jego córki bardzo często. U Kaczmarka (1953, 1966) w omawianym okresie występuje jedynie odróżnienie [k] od [k']. Podobnie jest u jednej z córek Sawickiej (1989). Odróżnienie [g] od [g'] przypada u dzieci wymienionych autorów na trzeci rok życia. Z przytoczonych danych wynika, że część spośród obserwowanych dzieci w drugim roku życia nie przyswoiła w pełni artykulacyjnej opozycji [k], [g] vs. [k'], [g'], co przynajmniej częściowo jest spowodowane brakiem odpowiedniego słownictwa.

W trzecim roku życia w typowych pozycjach twardości spółgłoski tylnojęzykowe realizowane są przez dzieci na ogół wyłącznie twardo, np. [gulak] – *ogórek*³. Opozycja artykulacyjna [k], [g] vs. [k'], [g'] wciąż jeszcze jest jednak słabo ugruntowana, w związku z czym zdarzają się przypadki twardej wymowy typu [ogań] – *ogień*; [ogaj] – *ogień*, [take] – *takie* (Baudouin de Courtenay 1974;

² W artykule stosuję transkrypcję słowiańską, jednak jotę, ze względów redakcyjnych, zapisuję jako [j].

³ W badaniach o charakterze masowym u dzieci przedszkolnych (powyżej trzeciego roku życia) nie notuje się już niemotywowanych palatalizacji spółgłosek tylnojęzykowych (por. Sołtys-Chmielowiec 1998; Majewska-Tworek 2001), co potwierdza obserwacje zawarte w cytowanych w tekście pracach kazuistycznych, że tendencja do miękczenia tych głosek wycofała się już wcześniej.

Sawicka 1989; Smoczyński 1955). Natomiast palatalne [kʰ] może pojawić się zamiast grupy *kwi*, np. [kʰatušek] – *kwiatuszek* (Zarębina 1980).

W okresie przedszkolnym wciąż jeszcze miękkie okluzywy bywają zastępowane spółgłoskami o charakterze twardym, np. [ceɥbasa] – *kielbasa*, [venʒel], [vendel], [venʒel] – *węgiel*, [tutelty], [cukerkʰi] – *cukierki*, [buket] – *bukiet*, [zagel] – *żagiel*, [kedy] – *kiedy* (por. np. Sołtys-Chmielowicz 1998; Rocławski 1976). Dotyczy to głównie młodszych dzieci przedszkolnych (trzy- i czteroletnich), u starszych występuje tylko wyjątkowo i *suma sumarum* jest rzadkie (w badaniach Sołtys-Chmielowicz (1998) dotyczy niespełna procenta dzieci przedszkolnych)⁴. Obecność lub brak miękkości może być uzależniona od kontekstu fonetycznego, w związku z czym u tego samego dziecka mogą wystąpić różne wymówienia tj. [cukerkʰi], [kʰino] i [buket] – *cukierki*, *kino* i *bukiet*⁵. Niekiedy występują wahania i brak miękkości przed [e] nie zawsze jest obserwowany. Innym razem brakuje [k], [g] przy jednoczesnym prawidłowym [kʰ], [gʰ], np. [zapta] – *żabka*, ale [kʰedy] – *kiedy* (Sołtys-Chmielowicz 1998)⁶. Miękkość [kʰ], [gʰ] bywa jednak nie tylko osłabiana, ale również wzmacniana, np. w wymówieniach [ćedy] – *kiedy*, [ćɥ basa] – *kielbasa* (por. Sołtys-Chmielowicz 1998; Rocławski 1976). Notuje się także artykulacje wyraźnie dwugłoskowe w pozycji przed /e/ typu [kj], [gj], np. [kjedy] – *kiedy* (Rocławski 1976).

Z przytoczonych danych wynika, że komplikacje związane z realizacją palatalności miękkich odpowiedników welarnych spółgłosek, ogólnie rzecz biorąc, dotyczą: 1) braku realizacji miękkości w jakiegokolwiek formie – palatalności spółgłoski i/lub udziału joty (wymówienia typu [kedy] – *kiedy*); 2) wahań w zakresie realizacji miękkości (palatalność pojawia się niekonsekwentnie);

⁴ Bardziej regularne stwardnienia [kʰ], [gʰ] w [k], [g] (lub [kʰ], [gʰ]) obserwuje się jedynie u dzieci zamieszkałych na terenie o podłożu dialektalnym bez miękkich spółgłosek [kʰ], [gʰ] w pozycji przed przednimi samogłoskami, tj. z wymową typu [kedy] – *kiedy*. Podobnie nienormalne palatalizacje spółgłosek tylnojęzykowych ([k], [g] w [kʰ], [gʰ]), niespotykane już co do zasady w wymowie dzieci przedszkolnych, będą jednak pojawiać się u dzieci zamieszkałych na terenach o podłożu dialektalnym, w którym nie ma twardych [k], [g] w pozycji przed samogłoskami przednimi, tj. z wymową typu [kʰefʰir] – *kefir*, [nogʰe] – *nogę* (ewentualnie [kʰjefʰir], [nogʰje]). Wszystko to jest spowodowane oddziaływaniem na artykulacje dziecięce dialektalnej wymowy dorosłego otoczenia i ograniczone jest do terenu, na którym taka wymowa występuje. W odniesieniu do pomorskich realizacji typu [kedy], [kʰedy] mówi się nawet o regionalnej odmianie polszczyzny ogólnej (por. np. Sawicka 1998; Komparacja 2007).

⁵ W związku z tym dla sprawdzenia realizacji miękkości palatalnych okluzywów postuluje się, by w kwestionariuszach badania wymowy używać co najmniej dwu obrazków – przed [i] oraz przed [e] (dotyczy to również stwierdzania sposobu artykułowania miękkości w wyrazach zawierających tzw. miękkie spółgłoski wargowe).

⁶ Podobnie jak w przypadku tzw. miękkich spółgłosek wargowych, dziecięce wymówienia typu [kedy] – *kiedy* i [zagel] – *żagiel* będą odmiennie traktowane w zależności od przyjętej interpretacji fonologicznej – jako depalatalizacje fonemów /kʰ/, /gʰ/ (gdy jednostkom tym przyznaje się samodzielny status) bądź jako stwardnienia spółgłosek na poziomie fonetycznym, będące jedynie wtórną i koartykulacyjną konsekwencją braku realizacji fonologicznej joty (gdy jednostki te traktuje się jako pozycyjne allofony /k/, /g/).

3) kłopotów z odpowiednią (tj. zgodną z dorosłą normą) synchronizacją miękkości z pozostałymi cechami segmentu; 4) trudności z ustaleniem odpowiedniego (tj. zgodnego z dorosłą normą) stopnia miękkości omawianych głosek (wymówienia typu [ćedy], [k'edy] – *kiedy*). Co do zasady obserwujemy tu więc podobne komplikacje, jakie notowane są również w wypadku dziecięcej wymowy tzw. miękkich spółgłosek wargowych (por. Osowicka-Kondratowicz 2014). Kłopoty te jednak, jak można wnioskować z danych zawartych w literaturze przedmiotu, mają w przypadku palatalnych odpowiedników welarnych okluzywów mniejsze nasilenie i szybciej też ustępują na korzyść realizacji normatywnych.

Należy podkreślić, że pozycja przed /e/ jest zasadnicza w omawianym przypadku, gdyż wyłącznie na niej opiera się postulowana przez niektórych językoznawców odrębność fonologiczna /k'/, /g'/ w języku ogólnym (por. np. Sawicka 1995, 1998; Sawicka, Grzybowski 1999). Analogicznie jak w wypadku tzw. miękkich spółgłosek wargowych także tutaj pojawiającą się u dzieci miękkość palatalnych odpowiedników welarnych spółgłosek w starszych pracach kazuistycznych notuje się zazwyczaj w postaci jednogłoskowej typu [k'edy] – *kiedy* (por. np. Brenstern-Pfanhauser 1930; Baudouin de Courtenay 1974; Zarębina 1965), choć przez niektórych autorów prac z tego okresu podawane są również przykłady wyraźnej asynchroniczności realizacji dziecięcych typu [k'jedy]⁷ – *kiedy* (por. np. Brajerski 1967). Według Brajerskiego (1967) realizacja palatalności miękkich odpowiedników welarnych spółgłosek (identycznie zresztą jak przy artykulacji tzw. miękkich spółgłosek wargowych) rozpoczyna się u dzieci zawsze od artykulacji dwugłoskowej typu [kj], w późniejszych artykulacjach wymowa taka występuje zaś obok artykulacji synchronicznej, przez którą jest stopniowo wypierana. Obecnie trudno jest jednak stwierdzić rzeczywisty stopień zsynchronizowania wymowy dziecięcej ze względu na niedoskonałość transkrypcji stosowanej w pracach kazuistycznych oraz niemożność odwołania się do artykulacji nagranej (por. dyskusję na ten temat u Łobacz 1996a: 58–60; por. też Osowicka-Kondratowicz 2014). W nowszych pracach niektórzy autorzy notują u dzieci przedszkolnych artykulacje wyraźnie dwugłoskowe typu [kj], [gj], np. [kjedy] – *kiedy* (Rocławski 1976). Pojawiające się u dzieci w pozycji przed [e] realizacje takie jak [k'jedy] – *kiedy*, [cuk'jerek] – *cukierek* można uznać za zgodne z dorosłą normą (por. standardy poprawnej wymowy sformułowane przez Dunaja 2007: 167). Badania odsłuchowe wymowy dziecięcej przeprowadzone przez Krajnę (2008) wskazują jednak na marginalność tego typu artykulacji u dzieci przedszkolnych i dominację wymówień synchronicznych (typu [k'edy] – *kiedy*). Również w analizach akustycznych realizacji dziecięcej (por. Łobacz 1996) zaobserwowano tzw. synchroniczną artykulację [k'], [g'] u dzieci

⁷ Kropka w górnej frakcji danej spółgłoski oznacza „lekko” palatalną realizację spółgłosek – zachowano oryginalną transkrypcję Brajerskiego (1967).

młodszych (trzyletnich). Jednocześnie w wymowie mówców dorosłych średniego i młodszego pokolenia obserwuje się silną tendencję do wyraźnej dwugłoskowej realizacji miękkości tych spółgłosek w pozycji przed [e] w postaci sekwencji [k'je] oraz [g'je], na co wskazują tak badania audytywne, jak i akustyczne (por. Łobacz 1982; Osowicka-Kondratowicz, Serowik 2004; Serowik 2004; Trawińska, w druku; por. też Dunaj 2007)⁸. Skłonność do takich realizacji nie omija przy tym nawet osób specjalnie szkolonych do operowania głosem, zwłaszcza w pokoleniu młodszym (por. Nowakowski 1997). Co więcej, analizy segmentalne ciągów literowych typu *kie*, *gie* przeprowadzane przez niepiśmienne sześciu- i siedmioletnie dzieci wskazują na interpretowanie ich przez same dzieci w formie sekwencji z jotą, tj. jako [k] + [j] + [e]; [g] + [j] + [e] (por. Ročławski 1984; Osowicka-Kondratowicz 2013). U własnych dzieci (obecnie ośmioletnich) obserwuję wyraźne asynchroniczne realizacje typu [k'je], a nawet [k'je], obok artykulacji typu [k^he] oraz [k^he] – te pierwsze występują na co dzień i nie tylko w emfazie. Wobec tego zaobserwowaną w cytowanych badaniach Krajny (2008) przede wszystkim synchroniczną artykulację [k'], [g'] przed [e] w wyrazach *łokieć*, *cukier*, *kieszzeń*, *węgiel* w wymowie dzieci przedszkolnych można by potraktować głównie jako wynik ogólnej dziecięcej tendencji do palatalizowania (por. Łobacz 1996), zwłaszcza że swoistą cechą wymowy dziecięcej jest realizowanie i innych spółgłosek językowych, np. [d^h], [t^h], [s^h], [c^h], w sposób niezależny od palatalnego gładu, co jest również niezgodne z dorosłą normą⁹. Użyte dane nie poddają się jednak jednoznacznej interpretacji tak w zakresie artykulacji, jak i interpretacji fonologicznej, por. np. zaświadczone przez wielu badaczy wymowy dziecięcej liczne przykłady wymówień typu [jesek] – *piesek*, [jadło] – *wiadro*, [jaca] – *świeca*, notowane obok artykulacji typu [pesek] – *piesek*, [vadło] – *wiadro*, [šfeca], [sfeca] – *świeca*, które w związku z tym można traktować jako wyraz wymowy asynchronicznej z zanikiem pierwszej spółgłoski w grupie (raz ginie pierwsza spółgłoska, raz druga, a więc we wzorze jest /Cj/, zob. Osowicka-Kondratowicz 2014), z brakiem podobnych poświadczeń dla obocznych artykulacji typu *[jedy] // [kedy] – *kiedy*¹⁰. Porównaj też zwłaszcza notowane w literaturze (Sołtys-Chmielowicz 1998; Wiśniewska i Eberhardt 1997) przypadki dzieci, które regularnie artykułują /j/ poprzez [l] w typowych

⁸ Osobną kwestię stanowi zdefiniowanie segmentu typu [j] ze względu na jego przynależność do spółgłoski lub samogłoski. Istnieją tu dwie interpretacje. Pierwsza traktuje jotę jako wynik rozłożenia (wydzielenia) miękkości spółgłoski (por. np. Łobacz 1982; Sawicka 1995), druga natomiast jako konsekwencję uprzednienia samogłoski (dyftongizacja samogłoski) skutkującą palatalizacją spółgłoski (por. Trawińska w druku).

⁹ W języku ogólnym dźwięki te pojawiają się wyłącznie przed [i], [j], por. np. [t'ina] – *Tina*; [t'jara] – *tiara*.

¹⁰ Poświadczenia takiej wymowy nie stwierdziła w literaturze przedmiotu pisząca te słowa, co oczywiście nie przesądza możliwości występowania takich artykulacji u dzieci.

pozycjach realizacji /j/, jak np. [lalko] – *jajko* i jednocześnie podobnego podstawienia dokonują po labialnych spółgłoskach, np. [ples] – *pies*¹¹, przy braku poświadczeń u tych samych dzieci dla wymowy typu *[kledy] – *kiedy*. Zobacz także notowane przykłady substytucji spółgłosek przed jotą, w których jota jest z pewnością obecna w strukturze wymawianiowej i fonologicznej wyrazu bazowego i zachowuje się pomimo substytucji poprzedzającej ją spółgłoski przez spółgłoskę prepalatalną¹², np. [m'il'isjant] – *milicjant*, [paćjent] – *pacjent* (Sołtys-Chmielowicz 1998; Zgółkowa i Buczyńska 1987) oraz brak poświadczeń występowania joty w wypadku notowanych substytucji typu [ćedy] – *kiedy* (tj. brak odnotowania u dzieci realizacji typu *[ćjedy] – *kiedy*). Stwierdzone w literaturze przedmiotu wymówienia takie jak [cutjelka] – *cukierka* (Zgółkowa i Buczyńska 1987) nie są już tak ewidentne, gdyż mogą być związane z asynchroniczną wymową substytutu przez dziecko, nie zaś z obecnością joty w bazowej formie do dokonania podstawienia. Same wymówienia typu [ćedy] – *kiedy* również jednak nie rozstrzygają problemu, gdyż nieobecność joty można tu być interpretowana jako wynik wchłonięcia jej przez [ć], gdyż normatywnie jota po [ć] nie występuje. Ani więc wymówienia typu [cutjelka] – *cukierka* jednoznacznie nie przesądzają, że dla dzieci formą bazową do wymiany jest ta z jotą (tj. /cukjerka/), ani też artykulacje typu [ćedy] – *kiedy*, że ta bez joty (tj. /k'edy/).

3. W rozwoju mowy dziecka występuje wiele analogii pomiędzy akwizycją palatalnych odpowiedników welarnych okluzywów oraz tzw. miękkich spółgłosek wargowych. Istnieje jednocześnie wiele rozbieżności. Jak wynika z wyżej przytoczonych danych, szereg przykładów wskazujących na traktowanie przez dzieci joty jako ważnego elementu w strukturze wyrazów zawierających tzw. miękkie spółgłoski wargowe (szczegóły por. też Osowicka-Kondratowicz 2014) nie jest stwierdzanych w wypadku palatalnych odpowiedników spółgłosek welarnych. Przytoczone dane wskazują, że w świadomości dzieci nie do końca konteksty te ze względu na omawiane zjawisko (tzw. desynchronizację i defonologizację miękkości) funkcjonują tak samo. W związku z tym być może za wcześnie jeszcze mówić o usunięciu /k'/ /g'/ z systemu fonologicznego współczesnego języka ogólnego, jak to się obecnie postuluje w wielu pracach (przełącz stanowią zob. np. Osowicka-Kondratowicz, Serowik 2010; Osowicka-Kondratowicz 2012). Niewątpliwie kwestia palatalnych odpowiedników welarnych okluzywów jest obecnie jedną z najbardziej kontrowersyjnych nie tylko na gruncie fonologii, ale też fonetyki (por. np. traktowanie [k'], [g'] jako afrykat vs

¹¹ W związku z tym można zasadnie przypuszczać, że bazową formą do dokonania substytucji dla tych dzieci jest ta z jotą, co w sumie wskazuje na fonologiczną odrębność /j/ po spółgłoskach wargowych, a więc /jajko/ – *jajko* i /pjes/ – *pies* (więcej, por. Osowicka-Kondratowicz 2014).

¹² W języku ogólnym jota po prepalatalnych sybilantach nie występuje.

okluzywów, jako głosek postpalatalnych vs prepalatalnych, zob. np. Rocławski 1985, 2001; Sawicka 1995, 1998; Trawińska w druku; na temat różnic interpretacyjnych zob. też Osowicka-Kondratowicz, Serowik 2010). Dane z rozwoju mowy dziecięcej nie dostarczają jednoznacznego rozstrzygnięcia niejasnych kwestii. Przeciwnie, przytoczone informacje wzmagają jeszcze wątpliwości, dostarczając wzajemnie sprzecznych przesłanek (por. np. dziecięcą wymowę typu [k'edy] – *kiedy* vs. dziecięcą interpretację segmentalną typu [[k] + [j] + [e] + [d] + [y] – *kiedy*). Niewątpliwie jednak niektóre dane mogą być traktowane co najmniej jako prognoza kierunku przyszłych zmian.

Literatura

- Baudouin de Courtenay J. (1974): *Spostrzeżenia nad językiem dziecka* (wybór M. Chmura-Klekotowa). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Brajerski T. (1967): *Rozwój sprawności artykulacyjnej kilkorga dzieci ze środowiska inteligentnego*. „Logopedia” 7, s. 36–40.
- Brenstern-Pfanhauser S. (1930): *Rozwój mowy dziecka*. „Prace Filologiczne”. T. XV. Cz. I. Warszawa, s. 273–356.
- Dunaj B. (2006): *Zasady poprawnej wymowy polskiej*. „Język Polski”. T. LXXXVI, s. 161–172.
- Kaczmarek L. (1953): *Kształtowanie się mowy dziecka*. Poznań.
- Kaczmarek L. (1966): *Nasze dziecko uczy się mowy*. Lublin.
- Komparacja współczesnych języków słowiańskich. Fonetyka i fonologia*. Pod red. I. Sawickiej, Opole 2007.
- Krajna E. (2008): *100-wyrazowy test artykulacyjny*. Gliwice.
- Łobacz P. (1982): *Interpretacja fonologiczna palatalności w języku polskim na przykładzie analizy spektrograficznej. Z zagadnień fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego. Księga referatów ogólnopolskiej konferencji w Toruniu, 27–29 listopad 1978 r.* Toruń, s. 93–101.
- Łobacz P. (1996): *Polska fonologia dziecięca. Studia fonetyczno-akustyczne*. Warszawa.
- Łobacz P. (2005): *Prawidłowy rozwój mowy dziecka*. [W:] *Podstawy neurologopedii. Podręcznik akademicki*. Pod red. T. Galkowskiego, E. Szelaż i G. Jastrzębowski. Opole, s. 231–268.
- Majewska-Tworek A. (2001): *Rozwój sprawności artykulacyjnej dziecka w wieku przedszkolnym. Dialogowy Test Artykulacyjny. Podręcznik*. Lublin.
- Nowakowski P. (1997): *Wariantywność współczesnej polskiej wymowy scenicznej*. Poznań.
- Osowicka-Kondratowicz M. (2012): *Z zagadnień kategoryalności fonologicznej w języku polskim*. „Prace Językoznawcze” XIV, s. 211–224.
- Osowicka-Kondratowicz M. (2014): *Dane z rozwoju mowy dziecka oraz terapii logopedycznej w interpretacji fonologicznej zjawisk fonetycznych współczesnej polszczyzny*. „Prace Językoznawcze” XVI/2, s. 53–62.
- Osowicka-Kondratowicz M., Serowik A. (2004): *The realization of palato-velars in Polish*. *Govor XXI*, broj 2. Zagreb 2004, s. 111–124.
- Osowicka-Kondratowicz M., Serowik A., (2010): *Z problemów fonetyki polskiej*. Cz. I. „Prace Językoznawcze” XII, s. 139–147.
- Rocławski B. (1976): *Zarys fonologii, fonetyki, fonotaktyki i fonostatyki współczesnego języka polskiego*. Gdańsk.
- Rocławski B. (1985): *Palatalność. Teoria i praktyka*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego” nr 56.

- Rocławski B. (2001): *Podstawy wiedzy o języku polskim dla glottodydaktyków, pedagogów, psychologów i logopedów*. Gdańsk.
- Rzętkowska J. (1908): *Przyczynek do badań nad rozwojem mowy dziecka*. Warszawa.
- Sawicka G. (1989): *Z badań nad systemem fonologicznym dzieci od 0 do 4 lat*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 205. Prace Polonistyczne nr 2, s. 83–102.
- Sawicka I. (1995): *Fonologia*. [W:] L. Dukiewicz, I. Sawicka: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*. Kraków.
- Sawicka I. (1998): *Fonologiczna wartość palatalnych odpowiedników welarnych spółgłosek w polszczyźnie*. „Studia Linguistica Polono-Meridianoslavica”. T. 9. Toruń, s. 199–202.
- Sawicka I., Grzybowski S. (1999): *Studia z palatalności w językach słowiańskich*. Toruń.
- Serowik A. (2004): *Sposób realizacji sekwencji kie, gie w języku polskim*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Studia Slavica” IX, z. 364. Toruń, s. 63–81.
- Skorupka S. (1949): *Observacje nad językiem dziecka*. „Sprawozdania Komisji Jęz. Tow. Nauk. Warsz.”. T. III. Warszawa, s. 116–144.
- Smoczyński P. (1955): *Przyswajanie przez dziecko podstaw systemu językowego*. Łódź.
- Sołtys-Chmielowicz A. (1998): *Wymowa dzieci przedszkolnych*. „Komunikacja językowa i jej zaburzenia”. T. 15. Pod red. S. Grabiasa. UMCS. Lublin.
- Trawińska A. (w druku): Charakterystyka fonetyczna /c/ we współczesnej polszczyźnie.
- Trawińska A. (w druku): The phonetic description of /c/ in the contemporary Polish.
- Wiśniewska B., Eberhardt G. (1997): *Zaburzenia mowy u dzieci z tzw. mikrouszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego*. [W:] *Rozwój poznawczy i rozwój językowy dzieci z trudnościami w komunikacji werbalnej – diagnozowanie i postępowanie usprawniające. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Pomagisterskie Studium Logopedyczne Wydziału Polonistyki UW i sekcję Logopedyczną Towarzystwa Kultury Języka w Warszawie, w dniach 1–3 czerwca 1996*. Pod red. H. Mierzejewskiej, M. Przybysz-Piwko. Warszawa, s. 78–89.
- Zarębina M. (1965): *Kształtowanie się systemu dźwiękowego dziecka*. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Zarębina M. (1980): *Język polski w rozwoju jednostki. Analiza tekstów dzieci do wieku szkolnego. Rozwój semantyczny języka dziecka*. Kraków.
- Zgółkowska H., Bułczyńska K. (1987): *Słownictwo dzieci w wieku przedszkolnym. Listy frekwencyjne*. Poznań.

Summary

The paper presents a few observations concerning the development of child's speech in the context of phonetic realization and phonological status of the so called soft counterparts of the velar stops in such words as: *kiedy*, *kieszęń*, *węgiel*, *ogień* in the Standard Polish. Generally speaking, collected data are ambiguous.